

DALIBOR PRIX
ÚSTAV DĚJIN UMĚNÍ AKADEMII VĚD ČESKÉ REPUBLIKY

ASYMETRYCZNE SKLEPIENIA NA ŚLĄSKU W XIV WIEKU

WPROWADZENIE

W średniowiecznych budowlach sakralnych, a często także i świeckich, sklepienie jest bez wątpienia jednym z najważniejszych elementów strukturalnych. Przekrywa wnętrze, stanowiąc część „skorupy”, która wydziela je zgodnie z przewidzianą dla niego funkcją. Wraz ze ścianami, przez odpowiednią konstrukcję i artykulację, jest w stanie przekształcić pomieszczenie w niezwykle, godne podziwu dzieło. Trwający stulecia rozwój antycznych, wczesnochrześcijańskich i romańskich sklepień doprowadził w 1. połowie XII w. we Francji do narodzin gotyckiego sklepienia żebrowego. Upowszechniło się ono w całej zaalpejskiej Europie, stając się jednym z motywów przewodnich tamtejszego budownictwa od 2. ćwierci XII po przełom XVI i XVII w. Przekrycie krzyżowo-żebrowe, jako najczęściej spotykana postać sklepienia gotyckiego, jest słusznie zaliczane do głównych wyróżników architektury gotyckiej¹ – choć to już w budownictwie romańskim odkryto jego techniczne, estetyczne i ideowe walory. Przekrycie to z upodobaniem stosowano zwłaszcza w architekturze sakralnej, spychając bardziej archaiczne konstrukcje kolebkowe i krzyżowe do pomocniczych, drugorzędnych pomieszczeń i do budownictwa świeckiego.

Od 3. ćwierci XII w. budownictwem znane były kolejne formy sklepień, jak wywodzące się z krzyżowo-żebrowych sklepienia sześć- i ośmiodzielne. Innowacje pojawiały się falami, w różnym czasie i miejscu. Przykładem może być sekwencja przeciwstawnie ułożonych trójkątów, na której oparto sklepienie dwunawowego obejścia katedry paryskiej, zaprojektowane przez anonimowego architekta ok. 1163 r. Powstał w ten sposób system przesł o „przeskokowo” przesuniętych punktach podparcia (czes. *obkročná klenba*), zastosowany później w krypcie katedry w Bourges i w arkadach krużganka klasztoru Mont-Saint-Michel. Od tych eksperymentów wiodła kręta droga ku przesłom trójpodporowym z motywem trójpromienia żeber², którego popularność rosła od początku XIII w. Chęć urozmaicenia powszechnie stosowanych, przejrzystych schematów doprowadziła już w XII stuleciu w Normandii i Andegawenii do wynalezienia sklepienia pseudopoligonalnego, wywołującego iluzję sprzeczności między prostokątnie

¹ Np. M. Aubert, *Počátky a vývoj gotického umění*, [w:] *Umění středověku*, ed. R. Huyghe, Umění a lidstvo. Larousse, Praha 1969, s. 356–382 (podrozdział *Žebrová klenba*, s. 359–363). Z późniejszych publikacji N. Nussbaum, S. Lepsky, *Das gotische Gewölbe. Eine Geschichte seiner Form und Konstruktion*, München–Berlin 1999.

² Sklepienia takie systematycznie przebadał Józef Tomasz Frazik, zob. np. J.T. Frazik, *Ze studiów nad sklepieniami o przesłach trójpodporowych zw. sklepieniami piastowskimi*, „Czasopismo Techniczne Politechniki Krakowskiej – Budownictwo”, 1, 1961, s. 27–29; idem, *Zagadnienia strukturalne gotyckich sklepień o przesłach trójpodporowych*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXVII, 1965, nr 2, s. 155–160; idem, *Sklepienia o przesłach trójpodporowych. Kształtowanie się prototypów oraz rozwój do połowy XIV w.*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXVII, 1965, nr 3, s. 272–277; idem, *Zagadnienie sklepień o przesłach trójpodporowych w architekturze średniowiecznej*, „Folia Historiae Artium”, 6, 1967, s. 5–93; idem, *Sklepienia tak zwane piastowskie w katedrze wawelskiej. Ze studiów nad gotycką katedrą w Krakowie*, „Studia do Dziejów Wawelu”, III, 1968, s. 127–147. Ostatnio R. Kaczmarek, *Sztuka w księstwach śląskich a sztuka w Czechach i mecenat luksemburski. Między trudnym sąsiedztwem a pełną akceptacją?*, [w:] *Śląsk – perła w koronie czeskiej. Historia, kultura, sztuka*, red. M. Kapustka, J. Klípa, A. Kozieł, P. Oszczanowski, V. Vlnas, Praha 2007, s. 115–147 (zwłaszcza s. 118–122).

zamkniętym wnętrzem a jego pozornie wielobocznym przekryciem. Od przełomu XII i XIII stulecia rozwiązania takie zaczęły pojawiać się także na wschód od wspomnianych regionów, by w wiekach XIII i XIV na rozległych obszarach Niemiec, Polski, Czech i Moraw stać się jednym z najatrakcyjniejszych wizualnie typów sklepienia³. We Francji – w krzyżu katedry w Amiens – i mniej więcej w tym samym czasie w Anglii, zrodził się ok. połowy XIII w. kolejny wariant przekrycia, w którym przez połączenie konstrukcji krzyżowo-żebrowej z trójpromieniami żebrowych uzyskano malowniczą formę sklepienia gwiazdźdźstego. Od początku XIV w. rozwiązania takie przenoszono z Anglii na północną Bałtykę, skąd przenikały w głąb kontynentu⁴. Najstarsze typy gotyckich sklepień żebrowych, cztero-, sześć-, a rzadziej ośmiopromiennych, wypierane były przez kolejne odmiany sklepień gwiazdźdźstych, uzyskiwane przez wymyślne kombinacje trójpromiennych żebrowych. Początki tego procesu w Europie Środkowej można zaobserwować już w końcu XIII w. na Morawach, we wschodnim przęśle nawy kolegiaty św. Maurycego w Kromieryżu⁵. Od XIV w. sklepienia takie stały się powszechniejsze, przede wszystkim na Śląsku i w Polsce⁶, później także w Bawarii i na ziemiach austriackich. W Poitou, we Francji, można z kolei doszukać się prototypów sklepień sieciowych, których wielki rozwój w Europie Środkowej od ostatniej trzeciej XIV w. łączony jest z działalnością Piotra Parlera i budową kaplicy św. Wacława oraz chóru katedry praskiej⁷.

Wszystkie te sklepienia były, rzecz jasna, tak projektowane, by ich kompozycja pozostawała w miarę możliwości harmonijna, zrozumiała i symetryczna⁸. Jednak w 2. połowie XIV w. na Śląsku i w sąsiednim księstwie opawskim pojawiły się sklepienia całkowicie wymykające się jakimkolwiek stosowanym dotąd zasadom komponowania murowanych przekryć. I to właśnie im poświęcone są poniższe rozważania.

Istotą tych nielicznych sklepień było to, że chociaż zostały zaplanowane do prostokątnych lub niemal prostokątnych pomieszczeń, otrzymały kompozycję nieregularną. Aby uniknąć nieporozumień: niniejszy tekst będzie dotyczył wyłącznie sklepień, których figuracja nie pozwala na wyznaczenie jakiegokolwiek osi symetrii i to pomimo faktu, że rozpięto je nad pomieszczeniami pozwalającymi zastosować standardowe sklepienia krzyżowo-żebrowe, gwiazdźdźste, sieciowe, trójpodporowe czy inne powszechnie używane⁹. Chodzi zatem o sklepienia z zasady nieharmonijne, brutalnie negujące – gdzie indziej tak chętnie manifestowaną – tęsknotę człowieka średniowiecznego za geometrycznym ładem odzwierciedlającym boski porządek wszechświata, który – zdaniem teologów – powinien znaleźć odbicie w ziemskiej rzeczywistości. Poniższy przegląd nie obejmuje także sklepień, w których można wskazać konkretną zewnętrzną przyczynę drobnych odstępstw od symetrii w prowadzeniu takiego czy innego żebra, a w których jest oczywiste, że architektowi chodziło o uzyskanie możliwie najbardziej regularnej kompozycji – co jednak w danej sytuacji nie było możliwe. Przeciwnie, chodzi właśnie o sklepienia o figuracji celowo nieregularnej. Na potrzeby niniejszego opracowania używany będzie termin: sklepienia asymetryczne (czes. *nepravidelné klenby*, niem. *asymmetrischen Gewölbe*). Adekwatność tego określenia, jako *terminus technicus*, powinna zostać oceniona w toku szerszej dyskusji. Pojęciem takim nie operuje Norbert Nussbaum¹⁰, nie znali go ani Karl Heinz Clasen, ani Václav Měnc1¹¹. Świadczy to o niewielkim odzwieku, z jakim w dotychczasowej literaturze przedmiotu spotkały się sklepienia omawianego typu. Jak dotąd, największą uwagę poświęciła

³ O sklepieniach pseudopoligonalnych ostatnio systematycznie J. Adamski, *Sklepienia pseudopoligonalne w architekturze gotyckiej. Studium z dziejów architektonicznego iluzjonizmu*, «Studia z Historii Sztuki Średniowiecznej Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, II», Kraków 2013.

⁴ Czemu uwagę poświęcił np. K.H. Clasen, *Deutschlands Anteil am Gewölbebau der Spätgotik*, „Zeitschrift des Deutschen Vereins für Kunstwissenschaft”, 4, 1937, s. 163–185; idem, *Deutsche Gewölbe der Spätgotik*, Berlin 1958.

⁵ I. Hlobil, *Peripetie vývoje a poznání významné středověké architektury. (Doplňky k průzkumu kolegiálního kostela sv. Mořice v Kroměříži)*, „Památky a příroda”, 9, 1984, s. 341–345.

⁶ Por. np. J.T. Fraziak, *Sklepienia żebrowe w Polsce XV wieku*, [w:] *Sztuka i ideologia XV wieku*. Materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1976, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 521–566; Nussbaum, Lepsky, *op. cit.*, s. 223–224.

⁷ O parlerskich sklepieniach w Pradze np. V. Měnc1, *České středověké klenby*, Praha 1974; J. Muk, *O klenbách Petra Parléře*, „Staléta Praha”, IX, 1979, s. 189–196. O początkach sieciowych sklepień we Francji inspirowano M. Zlat, *Najstarsze sklepienia sieciowe w Polsce*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, XVII, 1972, s. 3–19.

⁸ O zasadach komponowania sklepień średniowiecznych np. G. Binding, *Gewölbe*, [w:] *Lexikon des Mittelalters*, IV, *Erzkanzler bis Hiddensee*, Stuttgart–Weimar 1999, s. 1427–1432; Nussbaum, Lepsky, *op. cit.*; też G. Binding, *Der früh- und hochmittelalterliche Bauherr als sapiens architectus*, Darmstadt 1998.

⁹ Charakterystykę tych sklepień i ich percepcji przedstawił D. Prix, *Związki śląsko-czeskie w architekturze średniowiecznej w okresie panowania Luksemburgów*, [w:] *Śląsk – perła w koronie czeskiej...*, s. 149–172 (zwłaszcza s. 167–171).

¹⁰ Por. Nussbaum, Lepsky, *op. cit.*, ustęp *Glossar*, s. 383–388, zwłaszcza s. 384–385.

¹¹ Clasen, *Deutsche Gewölbe...*; Měnc1, *op. cit.*

im Danuta Hanulanka, skupiając się jednak wyłącznie na przykładach śląskich¹². Badaczka zauważyła ich nieregularność, wskazując na jej dwojaki uwarunkowania. Od strony technologicznej sklepienia te miały powstać w wyniku dążenia średniowiecznych murarzy do uproszczenia pracy poprzez zastosowanie małych przenośnych krążyn¹³. Uzupełnieniem tej konstatacji jest tabelka I na s. 40, w której figuruje *Sklepienie asymetryczne o zaburzonym układzie sieci żebrowej*. W innym miejscu Hanulanka wypowiedziała się na jego temat, przedstawiając kontynentalne naśladownictwa i modyfikacje sławnego *crazy vault* z chóru św. Hugona w prezbiterium katedry w Lincoln¹⁴. W znakomitym i nadal aktualnym wykładzie pomieszała jednak sklepienia z trójpromiennymi żeber o co najmniej jednej osi symetrii ze sklepieniami całkowicie asymetrycznymi¹⁵. Tym samym, choć była świadoma wyjątkowości śląskich sklepień reprezentujących tę drugą grupę, utrudniła ich prawidłową klasyfikację.

Ponieważ chodzi o złożoną i szeroką problematykę, której wyczerpujące omówienie przerasta ramy niniejszego studium, będą w nim analizowane wyłącznie figuracje żeber sklepiennych, z pominięciem na przykład zagadnienia asymetrycznego profilu żebra¹⁶. Scharakteryzowane wyżej pokrótce sklepienia celowo asymetryczne rozprzestrzeniły się w budownictwie europejskim po 1413 r., by w ostatniej ćwierci XV i 1. tercji XVI w. stać się rozwiązaniami obiegowymi. Takimi właśnie późnymi przykładami omawianego typu są na Śląsku sklepienia północnej części chóru fary w Lubiniu, kruchty kościoła parafialnego w Imbramowicach czy oratorium w farze w Nowym Miasteczku¹⁷. W Austrii rozwiązania tego rodzaju są znane z południowej kaplicy korpusu kościoła Dominikanów we Fryzaku, korpusu kościoła szpitalnego św. Zygmunta w Oberwölz czy z południowej kaplicy prezbiterium kościoła św. Mikołaja w Rottenmann w Styrii, wykonane prawdopodobnie po 1499 r.¹⁸ Na Morawach do najpiękniejszych takich dzieł należało sklepienie parteru wieży nieistniejącego już kościoła św. Wacława w Hustopečích z ok. 1496 r.¹⁹ Z terenu Niemiec wymienić można przekrycia trzech przęseł wschodniego ramienia krążganka katedry w Miśni, z lat ok. 1490–1491 (przed 1504)²⁰ czy sklepienie korytarza przy północnym traktcie krążganka katedry w Trewirze, już z początku XVI w.²¹

W XIV w. był to jednak bardzo rzadki typ sklepienia. Sprzed roku 1413 Hanulanka znalazła go na Śląsku jedynie z sali I piętra ratusza w Namysłowie, z sali ratusza w Środzie Śląskiej i ze wschodniej kaplicy przy południowej elewacji korpusu fary w Namysłowie²². Do tego doliczyć trzeba boczne nawy korpusu kościoła Bożego Ciała we Wrocławiu, których dawne, szerokie datowanie Romuald Kaczmarek zawęził do lat 1360–1367; w końcu tego stulecia asymetryczne sklepienia wprowadzono także w nawach

¹² D. Hanulanka, *Sklepienia późnogotyckie na Śląsku*, «Rozprawy Komisji Historii Sztuki Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, VII», Wrocław 1971, s. 38–41, 58–63.

¹³ *Ibidem*, s. 39: „Niestaranność wykonawstwa widoczna jest również w sposobie murowania wysklepków [...]. Przepuszczalnie zjawisko to wiąże się w jakimś stopniu z upowszechnionym w późnogotyckiej architekturze stosowaniem ruchomej niewielkiej krążyny [...]”, s. 41: „Wprowadzenie owej ruchomej krążyny, którą można było przenosić z miejsca na miejsce, dowolnie ją w miarę potrzeby rozciągając, kojarzy się najwcześniej z momentem przejścia od sklepień kolebkowych do krzyżowo-żebrowych – częściej jednak z wprowadzeniem tzw. figurowych sklepień, a więc trójpodporowych, gwiazdzistych itp. [...] Wydaje się, że pewne dość wcześnie już zauważalne na Śląsku i niczym innym nie tłumaczące się zaburzenia w układzie sieci żebrowej [...] mogłyby znaleźć wyjaśnienie właśnie w chęci podziału pola sklepionego na mniej więcej równe wycinki, przy czym obecność owych dodatkowych, burzących regularność układu, żeber – należałoby rozumieć jako elementy szkieletu żebrowego, szkieletu w swojej całości traktowanego w procesie budowy jako surogat całoprzędowej krążyny”.

¹⁴ *Ibidem*, s. 58–63.

¹⁵ Tabelka III „Crazy vault” i jego polskie warianty; Hanulanka, *op. cit.*, s. 58.

¹⁶ Na ten temat A. Grzybowski, *Gotycka architektura murowana w Polsce*, Warszawa 2014, s. 108.

¹⁷ Zob. Hanulanka, *op. cit.*, s. 39–41.

¹⁸ B. Schedl, *Friesach, Dominikanerkloster*, [w:] *Geschichte der bildenden Kunst in Österreich*, Bd. 2, *Gotik*, hrsg. G. Brucher, München–London–New York 2000, s. 218–219; *Geschichte der bildenden Kunst in Österreich*, Bd. 3, *Spätgotik und Renaissance*, hrsg. A. Rosenauer, München–Berlin–London–New York 2003, s. 216–217, 247–248.

¹⁹ Kościół zburzono w latach 1961–1962; zwięźle B. Samek, *Umělecké památky Moravy a Slezska 1. A/I*, Praha 1994, s. 571; szczegółowo P. Kroupa, *Opevněný farní kostel sv. Václava v Hustopečích*, [w:] *Od gotiky k renesanci. Výtvarná kultura Moravy a Slezska 1400–1550*, II, Brno, ed. K. Chamonikola, Brno 1999, s. 109–111.

²⁰ Np. M. Donath, S. Wirtgen, *Der Meissner Dom. Monumente sächsischer Geschichte*, Bd. 1, Beucha 2002; M. Donath, *Der Meissner Dom im Mittelalter. Zur mittelalterlichen Baugeschichte*, [w:] *Die Restaurierung des Doms zu Meißen 1990–2002*, hrsg. G. Donath, Stuttgart 2003, s. 12–21 (zwłaszcza s. 19); H. Magirius, *Dom zu Meißen*, Schnell. Kunstführer Nr. 1851, Regensburg 2007, s. 24–26, 34.

²¹ Plan np. w A. Verbeek, *Romanische Chorformen in Köln und am Niederrhein*, [w:] *Baukunst des Mittelalters in Europa. Hans Erich Kubach zum 75. Geburtstag*, hrsg. F.J. Much, Stuttgart 1988, s. 199–212 (zwłaszcza s. 208, il. 6).

²² Hanulanka, *op. cit.*, s. 58–63.

bocznych chóru tego kościoła²³. Kolejnymi przykładami, odległymi geograficznie od wymienionych, są sklepienia dwóch regularnych w rzucie pomieszczeń ratusza i domu kupców w Toruniu²⁴. Hanulanka wymieniła jeszcze przekrycia bocznych naw chóru kościoła świętych Piotra i Pawła w Legnicy oraz bocznych naw korpusu i chóru fary w Namysławie. Jeśli jednak uznamy za samodzielne jednostki przestrzenne całe nawy boczne korpusu i chóru tych kościołów, to przez środek takich kompozycji można wytyczyć oś symetrii. Wymienionych sklepień nie należy zatem uważać za asymetryczne, choć są one do takich bardzo zbliżone ze względu na swoją genezę i wyraz. W 2007 r. Dalibor Prix sklasyfikował jako sklepienie o nieregularnym układzie żeber nieistniejące już, pierwotne przekrycie kaplicy świętych Wawrzyńca i Agnieszki przy południowej elewacji prezbiterium fary w Opawie²⁵. Poza wymienionymi, tego rodzaju sklepienia z XIV w. nie są znane z terenów Europy kontynentalnej²⁶. Jeżeli istnieją – czego nie da się wykluczyć – nie poświęcono im dotąd większej uwagi, a w każdym razie nie znalazło to odzwierciedlenia w ogólnie dostępnych publikacjach. Przyszłe badania mogą oczywiście poszerzyć listę sklepień asymetrycznych o dzieła, które ze względu na zniszczenie lub poważne przekształcenie wymykają się na razie naszej uwadze.

ŚLĄSKIE SKLEPIENIA ASYMETRYCZNE Z XIV WIEKU

Spośród wymienionych przykładów najlepiej zachowane, a także najlepiej odpowiadające przyjętej definicji sklepienia asymetrycznego jest przekrycie prostokątnej sali I piętra w południowo-wschodnim narożniku ratusza w Namysławie (il. 1). Jego trafną analizę przeprowadzili już Hanulanka i – ostatnio – Prix²⁷. Figuracja wschodniej połowy tego sklepienia (il. 2) nawiązuje do konceptu przekryć wschodniego przęsła chóru katedry krakowskiej (z lat ok. 1320–1346)²⁸ czy wschodniego pola sklepienia kaplicy mariackiej przy katedrze wrocławskiej (z lat 1354–1361)²⁹ i tym podobnych dzieł (il. 3). Kompozycja zachodniej połowy sklepienia została za to nieoczekiwanie, jakby anarchicznie, zakłócona. Bieg żebra łączącego się z kluczem łuku przyściennego nad niszą z oknem w murze obwodowym, w południowo-zachodniej części pomieszczenia, wywołuje wręcz wrażenie chaosu. Figuracja taka jawi się postronnemu widzowi jako niezrozumiała, nieprzystająca do innych racjonalnie komponowanych sklepień, powszechnych w ostatniej tercji XIV w. Wrażenie to zostało spotęgowane dziwnym ukształtowaniem kapy sklepienia wypełniającej trójkątne w rzucie pole ograniczone wspomnianym żebrzem (il. 4). Jednocześnie budowniczy celowo uczynił z tego fascynującego tworu kulminacyjny punkt swojego dzieła. Wszelkie elementy, które mogłyby osłabić zamierzony przez niego efekt, zostały ograniczone do minimum. Zrezygnowano ze służek i z rzeźbionych wsporników, zworniki celowo pozostawiono gładkie. W narożach żebra o standardowym gruszkowym profilu (il. 5) zwężają się, wnিকając szpicami w głąb muru; inne zrastały się niegdyś, tworząc

²³ R. Kaczmarek, *Uwagi na temat warsztatów kamieniarskich w architekturze sakralnej Wrocławia w XIV wieku*, [w:] *Architektura Wrocławia*, t. 3, *Świątynia*, red. J. Rozpędowski, Wrocław 1997, s. 51–62; idem, *Rzeźba architektoniczna XIV wieku we Wrocławiu*, «Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia Sztuki, XII», Wrocław 1999, s. 159–163; też R. Mruczek, M. Stefanowicz, *Badania archeologiczno-architektoniczne w kościele p.w. Bożego Ciała we Wrocławiu w 1999 roku*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, XLIII, 2001, s. 365–372. Streszczenie S. Stulin, A. Włodarek, *Wrocław. Kościół p.w. Bożego Ciała, joannitów*, [w:] *Architektura gotycka w Polsce*, red. T. Mroczko, M. Arsyński, «Dzieje sztuki polskiej», t. 2, *Katalog zabytków* red. A. Włodarek, Warszawa 1995, s. 271.

²⁴ E. Gąsiorowski, *Ratusz Staromiejski w Toruniu*, Toruń 2004.

²⁵ Prix, *Związki śląsko-czeskie...*, s. 171.

²⁶ Co do zasady dotyczy to np. także sklepienia tzw. auditorium w klasztorze cystersów w Maulbronn w Szwabii, zob. U. Knapp, *Zisterziensergotik oder Reichsstil? Zur Interpretation der frühgotischen Bauteile in Kloster Maulbronn*, [w:] *Maulbronn. Zur 850 jährigen Geschichte des zisterzienser Klosters*, hrsg. D. Planck, „Forschungen und Berichte der Bau- und Kunstdenkmalspflege in Baden-Württemberg”, 7, Stuttgart 1997, s. 189–292 (zwłaszcza il. 162 na s. 197); G. Frank, *Das Zisterzienserkloster Maulbronn. Die Baugeschichte der Klausur von den Anfängen bis zur Säkularisierung*, „Studien zur Kunstgeschichte”, 70, Hildesheim 1993; H. Diruf, *Zwischen Infirmerie und Schloß. Baugeschichtliche Beobachtungen im östlichen Bereich der Klosteranlage*, [w:] *Maulbronn. Zur 850 jährigen Geschichte...*, s. 395–423. Dopiero w latach 1402–1428 nieregularnościami sklepienia zgubiono tam *ad hoc* złożoność planu pomieszczenia.

²⁷ Hanulanka, *op. cit.*, s. 59–60; D. Prix, *Związki śląsko-czeskie...*, s. 170–171.

²⁸ O europejskim kontekście tej niezwyklej kreacji ostatnio J. Adamski, *Trójpromienne sklepienie w gotyckim chórze katedry krakowskiej*, „Folia Historiae Artium”, Seria Nowa, 13, 2015, s. 34–50 (tam także przegląd starszej literatury).

²⁹ J. Kęłowski, *Die Marienkapelle, der sogenannte Kleinchor am Breslauer Dom*, [w:] *Baukunst – Kunstbau. Festschrift zum 65. Geburtstag von Professor Jürgen Paul*, Dresden 2000, s. 139–149; Kaczmarek, *Sztuka w księstwach...*, s. 119–121.



1. Namysłów, ratusz, widok od południowego wschodu. Fot. D. Prix, 2016

proste, zgeometryzowane konsolle³⁰, które zostały z czasem skute³¹. Spływy żeber w narożach ujęte są żebrami przyściennymi o prostym profilu z wklęsłą. Nie ma śladu dekoracji, czegokolwiek, co mogłoby niepotrzebnie ściągnąć na siebie uwagę obserwatora.

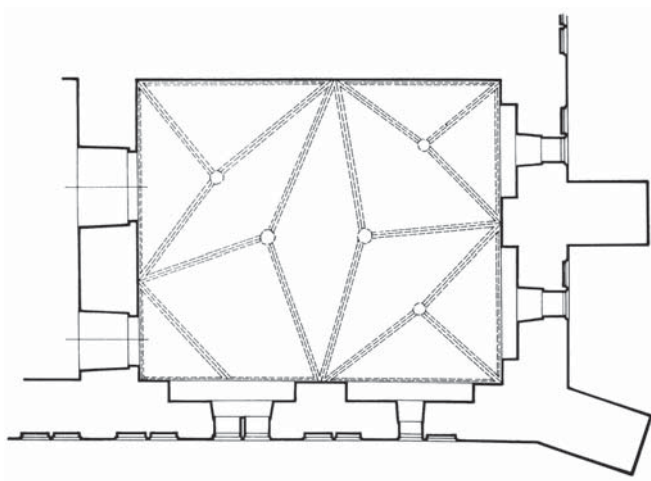
Sklepienie to jest jednocześnie – jak na warunki Europy Środkowej – bardzo dobrze datowane. Z późnośredniowiecznej kroniki Johanna Frobenia³² wiadomo, że do budowy ratusza przystąpiła rada miejska, którą w 1374 r. tworzyli burmistrz Mikołaj i rajcy Mikołaj Trutwin, Mikołaj Steynkopp, Konrad i Piotr. Budowa trwała mniej więcej trzy lata. W 1377 r. prace zbliżały się do końca, w oknach montowane były przezrocza (ewentualnie kamienne słupki i ślężona), a w nich żelazne kraty³³. W 1378 r. założono

³⁰ J. Eysymontt, *Studium historyczno-architektoniczne ratusza w Namysławie*, Wrocław 1969. Niepublikowany rękopis. Na podstawie śladów odnalezionych w czasie badań towarzyszących rekonstrukcji ratusza autorka uznała, że pierwotne konsolle miały proste, zgeometryzowane formy.

³¹ W latach 2001–2002 ratusz został odnowiony według projektu Edmunda Małachowicza, Czesława Lasoty i Andrzeja Legendziewicza. Na elewacjach przywrócono układ okien i nisz rozpoznanych w toku badań, w sali zrezygnowano jednak z rekonstruowania konsol – podobnie jak przy przebudowie ratusza z lat 1923–1924 pod kierunkiem namysłowskiego architekta Friedricha Tarteyna i przy remoncie z wymianą dachów w latach 1963–1965.

³² *Annales Ioannis Frobenii ab anno 1347*, Archiwum Państwowe we Wrocławiu, fond: Rep. 82, sign. 679 (nr mikrofilmu T 79136). Uzyskanie dostępu do kopii umożliwił mi doc. Martin Čapský, któremu dziękuję także za konsultacje historyczne. Informacje kroniki wykorzystywali już W. Liebich, *Chronik der Stadt Namslau von Begründung derselben bis auf die neueste Zeit. Nach einer im Namslauer Stadt-Archiv befindlichen Chronik bearbeitet*, Namslau 1862, zwłaszcza s. 44–45; M. Goliński, E. Kościak, J. Kęsik, *Namysłów. Z dziejów miasta i okolic*, Namysłów 2006; z punktu widzenia historii sztuki szczególnie K. Degen, W. Bleyl, V. Werbig, F. Focke, *Die Bau- und Kunstdenkmäler Schlesiens*, Bd. 2, *Regierungsbezirk Breslau*, 1: *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Kreises Namslau*, Breslau 1939, s. 131; S. Stulin, A. Włodarek, *Namysłów. Ratusz*, [w:] *Architektura gotycka w Polsce...*, t. 2, *Katalog zabytków*, s. 161–162.

³³ *Annales Ioannis Frobenii...*, fol. 5v (4v): „1374. Das Rothaws in deßem Jahr awß dem grunde zcu Mawern angefangen ist wurden Bey den Rothmanen Nickel ditchenn burgermeyster, Nickel Trutfin, Nickel Steynkopp, Cunteze wolfram vnd Peter der Heynnyne. Dornach Im dritten Jahre dy werckstucke yn den fensternn vnd Gegittern eyserne gesatzt seyn...”. Na lewym marginesie odręczny napis



2. Namysłów, ratusz, sklepienie w sali na piętrze skrzydła południowo-wschodniego, rzut



3. Namysłów, ratusz, sklepienie w sali rajców, widok ku północnemu wschodowi. Fot. D. Prix, 2016



4. Namysłów, ratusz, sklepienie w sali, widok ku południowemu zachodowi. Fot. D. Prix, 2016



5. Namysłów, ratusz, sklepienie w sali, nasada żebra sklepienia. Fot. D. Prix, 2016

sklepienia w pomieszczeniach parteru i I piętra³⁴, zatem także w omawianej tu sali posiedzeń³⁵. Wnętrza otrzymały podłogi z cegieł. W tym samym roku założono dachy, ratusz został ukończony i wyposażony w niezbędne urządzenia. Prace prowadził jakiś Piotr murator, a zadowolona z ich efektu rada (tym razem w składzie: burmistrz Hensel Werner i rajcy Hensle, Mikołaj, Burghard i Piotr) wypłaciła temuż Piotrowi 15 października 1378 r. 112 grzywien i 6 groszy³⁶. Piotr Heynynen był członkiem rady zarówno przy rozpoczynaniu budowy, jak i przy jej kończeniu. Można stąd pośrednio wnioskować, że budowa ratusza przebiegała zgodnie z wolą rajców dysponujących funduszami miasta oraz, że sklepienie sali na I piętrze zaspokajało ich gusty i potrzebę reprezentacji. Ratusz był jednocześnie na tyle ważną budowlą użyteczności publicznej, że prac przy nim nie przerwał nawet pożar Namysłowa w 1377 r., po którym wprowadzono specjalny podatek na odbudowę miasta w wysokości 1 grzywny groszy. Z niewielkim tylko opóźnieniem, w 1381 r., rozpoczęto dobudowę do ratusza wielkiej czworobocznej wieży³⁷. Wieża ta, wyposażona w ganek, była jednak gotowa dopiero w 1389, w tym roku wzmiankowany był budowniczy, który ją ukończył – mistrz murarski Tinetz³⁸. W 1414 r. dach ratusza pokryto dachówką ceramiczną, o czym świadczy wzmianka o karze w wysokości trzech pieców wypalanych cegieł przeznaczonych na ten cel, którą został obciążony pewien mieszczanin, więziony wcześniej w ratuszu³⁹.

Już Hanulanka słusznie zwróciła uwagę na ścisłe związki stylistyczne między sklepieniem sali ratusza w Namysłowie a podobnych rozmiarów i analogicznie ukształtowaną salą I piętra północnego skrzydła ratusza w Środzie Śląskiej⁴⁰. Sklepienie prostokątnego w rzucie pomieszczenia z aneksem w płytkim ryzalicy elewacji północnej zostało podzielone według schematu z Namysłowa. Żebra o dwuwklęsłym profilu osadzono na ścianach na drobnych, zgeometryzowanych konsolach. Celowo gładkie zworniki ozdobione były malowanymi przedstawieniami czeskiego lwa o rozdwojonym ogonie w czerwonym polu i śląskiego czarnego orła. Inaczej niż w Namysłowie motyw żebra łączącego się z kluczem łuku tarczowego występuje tu dwukrotnie, w przeciwległych kątach sali (il. 6, 7). Zasada zestawiania żeber w zupełnie nieregularną kompozycję ustąpiła tym samym dążeniu do uzyskania co najmniej częściowej symetrii⁴¹. W przypadku Środy brak jest źródeł umożliwiających dokładniejsze datowanie. Uznając za słuszną precyzyjną analizę tego sklepienia przeprowadzoną przez Hanulanę, trzeba odnieść jego powstanie do lat ok. 1400, ewentualnie przed 1413⁴².

Trzecim w grupie asymetrycznych sklepień występujących w ratuszach jest sklepienie znane z bogatego pruskiego Torunia. Na parterze budynku łączącego funkcje ratusza i domu kupców, w skrzydle północnym, w prostokątnym pomieszczeniu wagi sąsiadującym z przejazdem oraz w drugim, w północno-zachodnim narożu gmachu, założono niskie asymetryczne sklepienia o drobnych żebrach z ceramicznych kształtek.

z końca XV w.: „Pretorium Aedificatio ex fundamento”, co uzupełniono wyżej w epoce baroku stwierdzeniem: „Rathauß gebauet”. Wynika stąd, że w Namysłowie nieprzerwanie łączono informacje kroniki z zachowaną do dziś budowlą.

³⁴ *Annales Ioannis Frobenii...*, fol. 5v (4v): „1378. In firden Jahr dy gewelbe gebawenn vonn dy saler oben vnnd vnndern mit ziegelnn besatzt seyn...”.

³⁵ Ogólnikowo, ale w zasadzie poprawnie już K. Bimler, *Zur Baugeschichte von Stadt und Kreis Namslau*, „Quellen zur schlesischen Kunstgeschichte”, 6, hrsg. K. Bimler, Breslau 1941, s. 43–78; za nim Eysymontt, *op. cit.*; Hanulanka, *op. cit.*, s. 59–60; Stulin, Włodarek, *Namysłów. Ratusz...*, s. 161–162. W literaturze jeszcze długo utrzymywał się pogląd Hansa Lutschego i Kurta Degena o przekryciu sali sklepieniem dopiero w XV lub XVI w., np. T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka Śląska Opolskiego. Od średniowiecza do końca wieku XIX*, Kraków 1974, s. 67. Niejasno *Dehio-Handbuch der Kunstdenkmäler in Polen. Schlesien*, hrsg. S. Brzezicki, Ch. Nielsen, G. Grajewski, D. Popp, München–Berlin 2005, s. 642: „...Netzgewölbe (1374–78 oder 15./16. Jh.)”.

³⁶ *Annales Ioannis Frobenii...*, fol. 5v (4v): „Vnnd do man schreyo noch Cristi gepurdt M^o ccc^o lxxviii wart es gantcz vnd gar mit dache vnd aller ander notdorfftigkeÿt vordrocht vnd volendet durch Petrum den mewrer vnd wart das selbige Jahr mit Ehim am tage Hedwigis abegericht vnnd gegeben Hundert margk grosschen xii margk vnd 6 grosschen. Bey den Rotmannen Hensel werner burgermeister Hensel Kaseler Nitsche Schutze, Burckardt vnd Peter der Heynyne”.

³⁷ *Annales Ioannis Frobenii...*, fol. 6v (5v): „1381. Torm an dem Rothawse mit dem Schergaden angehabenn, vnnd awß dem grunde gemawert ist”.

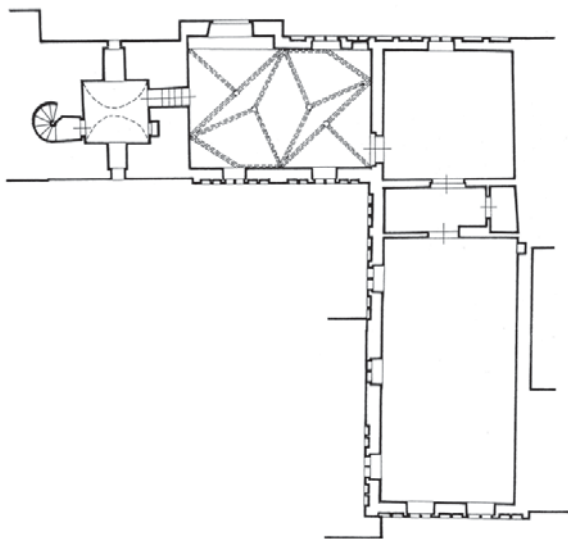
³⁸ *Annales Ioannis Frobenii...*, fol. 7r (6r): „1389. Thorm Am rothhawse durch das gemewer In deßem Jahr vordrecht ist, Durch meister Tynetcz den mewrer, den angehaben wart wy oben bey Burckardt obgemeldt auch Burgermeister”.

³⁹ *Annales Ioannis Frobenii...*, fol. 12v (11v): „...vff dem Rathawße... vnde bussen sulde Drey ofen ziegel Dach wort thun...”.

⁴⁰ O sklepieniu T. Kozaczewski, *Środa Śląska*, «Śląsk w Zabytkach Sztuki», Wrocław 1963, s. 56–60; zwłaszcza Hanulanka, *op. cit.*, s. 60–61; przejrzyste S. Stulin, A. Włodarek, *Środa Śląska. Ratusz*, [w:] *Architektura gotycka w Polsce...*, t. 2, *Katalog zabytków*, s. 229.

⁴¹ Na ten temat Prix, D. Prix, *Związki śląsko-czeskie...*, s. 171.

⁴² Hanulanka, *op. cit.*, 1971, przyp. 47 na s. 60; spostrzeżenia autorki uzupełnili Stulin, Włodarek, *Środa Śląska. Ratusz...*, s. 229. Zob. także *Dehio-Handbuch... Schlesien...*, s. 923, gdzie przebudowa starszego ratusza datowana ok. 1413 r., a sklepienie sali określone jako *Springgewölbe*, w odróżnieniu od ratusza w Namysłowie, gdzie rzekomo występuje *Netzgewölbe*.



6. Środa Śląska, ratusz, sklepienie w sali na piętrze skrzydła północnego, rzut. Rys. D. Prix, 2006



7. Środa Śląska, ratusz, sklepienie w sali na piętrze skrzydła północnego, widok od południa. Fot. D. Prix, 2006

W obu wnętrzach nad środkowym przęsłem rozpięto sklepienie krzyżowo-żebrowe, dopełnione po bokach asymetrycznymi kompozycjami z trapezowych i trójkątnych pól (il. 8). W sali wagi układ sklepienia jest nieco czytelniejszy. W architekturze Prus, obfitującej od początku XIV w. w rozmaite malownicze figuracje sklepienne, są to dzieła bez precedensów czy analogii. Przynależą do koncepcji gruntownej przebudowy gmachu w latach 1391–1393⁴³.

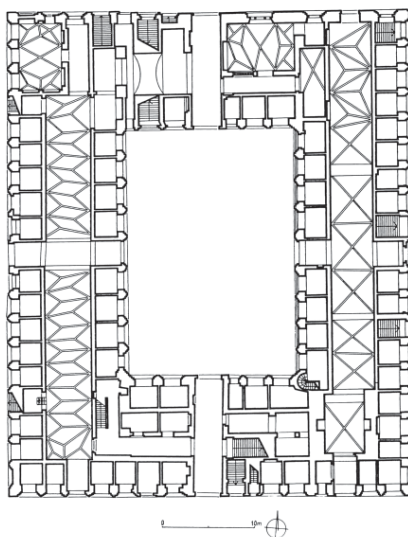
Asymetryczne sklepienia występowały w XIV w. nie tylko w budowlach o świeckim przeznaczeniu. Przeciwnie – są przesłanki, by sądzić, że ten typ przekrycia wykształcił się na gruncie architektury sakralnej. Trudnym do klasyfikacji przypadkiem jest wymieniona już wyżej kaplica św. Anny przy korpusie fary w Namysłowie (il. 9)⁴⁴. Nad prostokątnym w rzucie wnętrzem, którego południowo-wschodni narożnik wzmocniono półfilarem wydzielającym płytką niszę, rozpięto zupełnie nieregularne w układzie sklepienie (il. 10), dźwigane przez ceramiczne żebra o spłaszczonym gruszkowym profilu, niepodparte konsolami. Do sklepienia nie odnoszą się żadne źródła pisane; kaplica wymieniana jest dopiero w 1526 r., pośrednio zaś w przekazie odnoszącym się do 1492 r.⁴⁵. Z kroniki Johannes Frobenia wiadomo tylko, że w roku 1405 zaczęto budowę potężnej zachodniej wieży kościoła⁴⁶ – co jest jednak bardzo istotne dla

⁴³ E. Gąsiorowski, *Ratusz Staromiejski jako siedziba Muzeum w Toruniu. Prace konserwatorskie w latach 1953–1961*, „Rocznik Muzeum w Toruniu”, I, 1962, s. 1; idem, *Ratusz Staromiejski w Toruniu w okresie średniowiecza*, Toruń 1966; idem, *Das Altstadtische Rathaus in Toruń – Thorn*, Hafnia, Copenhagen 1976; J. Frycz, *Gotycka architektura Torunia*, [w:] *Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej 1233–1815*. Materiały sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu 750-lecia Torunia w dniach 18–20 IV 1983 r., red. J. Poklewski, „Teki Komisji Historii Sztuki”, 7, Warszawa 1986, s. 31–53; zwięźle i z podaniem starszej literatury T. Mroczko, A. Włodarek, *Toruń. Ratusz*, [w:] *Architektura gotycka w Polsce...*, t. 2, *Katalog zabytków*, s. 238–239; E. Gąsiorowski, *Ratusz Staromiejski w Toruniu*, Toruń 2004 (tam starsza literatura). Krótko np. J. Jarzewicz, *Katalog. Thorn (Toruń)*, [w:] *Geschichte der bildenden Kunst in Deutschland*, Bd. 3, *Gotik*, hrsg. B. Klein, München–Berlin–London–New York 2007, s. 317–318; S. Skibiński, K. Zalewska-Lorkiewicz, *Sztuka polska. Gotyk*, Warszawa 2010, s. 256–258. Marginalnie także E. Gąsiorowski, *Das Altstadtische Rathaus in Thorn – ein Beitrag zur mittelalterlichen Entwurfstechnik*, [w:] *Cegła w architekturze środkowo-wschodniej Europy. Historia, metody badań, konserwacja*, red. M. Arszynski, M. Mierzwiński, Malbork 2002, s. 72–87. O specyfice sklepień ratusza i domu kupców w Toruniu w kontekście architektury pobrzeża Bałtyku marginalnie D. Prix, *O klenbě bývalé kaple Panny Marie při trojlodí městského kostela v Opavě. Na okraj poznání klenební reformy ve 14. století ve střední Evropě*, „Časopis Slezského zemského muzea”, série B – vědy historické, 52, 2003, s. 14–57 (zwłaszcza s. 33).

⁴⁴ O kościele tym np. H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien. II. Die Kunstdenkmäler der Landkreise des Reg.-Bezirktes Breslau*, Breslau 1889, s. 501–502; Degen, Bleyl, Werbig, Focke, *op. cit.*, s. 136–154; I. Galicka, H. Sygietyńska, *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 7, *Województwo opolskie*, z. 7, *Powiat namysłowski*, Warszawa 1965, s. 31–32; *Dehio-Handbuch... Schlesien...*, s. 639–640.

⁴⁵ Degen, Bleyl, Werbig, Focke, *op. cit.*, s. 141.

⁴⁶ *Annales Ioannis Frobenii...*, fol. 12r (11r): „14^o5. Der kirchen thorn zcu synth Peter vnnd Paul In deßem Jahr angefangen vnnd awß dem grunde gefurdrt ist wurden...”.



8. Toruń, ratusz, rzut (za: *Architektura gotycka w Polsce*, red. T. Mroczko, M. Arsyński, t. 2, *Katalog zabytków* red. A. Włodarek, Warszawa 1995)



9. Namysłów, kościół świętych Piotra i Pawła, kaplica św. Anny, widok od południa. Fot. D. Prix, 2016



10. Namysłów, kościół świętych Piotra i Pawła, kaplica św. Anny, sklepienie. Fot. D. Prix, 2016



11. Namysłów, kościół świętych Piotra i Pawła, druga kaplica od wschodu na południowej stronie korpusu, cokół starszej kaplicy św. Anny. Fot. D. Prix, 2016

ustalenia chronologii fary. Od czasów Kurta Bimlera w literaturze przeważa opinia, że budowę istniejącego kościoła rozpoczęto od postawienia obszernego halowego korpusu trójnawowego już w ostatniej tercji XIV stulecia⁴⁷. Małgorzata Niemczyk była przeświadczona, że także kaplica św. Anny pochodzi z ok. 1370 r.⁴⁸ Druga interpretacja, oparta na ostrożnej analizie Sigrid Thurm i Kurta Degena⁴⁹, przenosi budowę kościoła dopiero w czasy po 1405 r.⁵⁰ Autopsja dzieła każe przychylić się do młodszego datowania. Zachodnia wieża kościoła ma w przyziemiu przejście ze sklepieniem krzyżowo-żebrowym na wspornikach w formie ludzkich głów. Te zaś mają analogie w podobnych konsolach w farze w Brzegu i w nawie głównej kościoła św. Mikołaja w Byczynie, z przełomu XIV i XV w.⁵¹ Przekaz Frobena o rozpoczęciu budowy wieży w roku 1405 można zatem uznać za wiarygodny. Potężna wieża jest na wschodnich narożnikach opięta masywnymi przyporami, do których po bokach przylegają mury korpusu kościoła. Jest zatem jasne, że trójnawowa hala z diagonalną przyporą południowo-wschodnią była dostawiona na styk do wybudowanej już wcześniej wieży. Musiało się to stać po 1405 r. W południowym murze korpusu nad arkadami dostawionych kaplic zachowały się resztki pierwotnych okien nawy południowej. Te, dziś niefunkcjonalne okna i zewnętrzne przypory, dobrze czytelne w kilku miejscach we wnętrzach kaplic, dowodzą, że początkowo wznoszono korpus bez kaplic. Te ostatnie musiały powstać później niż korpus, zatem najwcześniej na przełomie 1. i 2. ćwierci XV w. Spośród nich jako pierwsza została wzniesiona wschodnia kaplica św. Anny z nieregularnym w układzie sklepieniem⁵². Jej mur został na styk dostawiony do ukośnej narożnej przypory korpusu. Kaplica była początkowo jedyną po tej stronie kościoła, czego dowodzi jej zewnętrzny cokół, przysłonięty przez kolejną od zachodu kaplicę (il. 11). Architekturze XV stulecia, nie zaś lat 1370–1375, odpowiada także spłaszczony profil gruszkowych żeber sklepienia kaplicy,

⁴⁷ K. Bimler, *Der Breslauer Dombaumeister Peter Rote aus Halle*, „Quellen zur schlesischen Kunstgeschichte”, 6, hrsg. K. Bimler, Breslau 1941, s. 3–47 (tu s. 22–23); Hanulanka, *op. cit.*, s. 56, 59–60; S. Stulin, A. Włodarek, *Namysłów. Kościół par. p.w. śś. Piotra i Pawła*, [w:] *Architektura gotycka w Polsce...*, t. 2, *Katalog zabytków*, s. 162 (tu starsza literatura); Prix, *Związki śląsko-czeskie...*, s. 169–170; Skibiński, Zalewska-Lorkiewicz, *op. cit.*, s. 96–97.

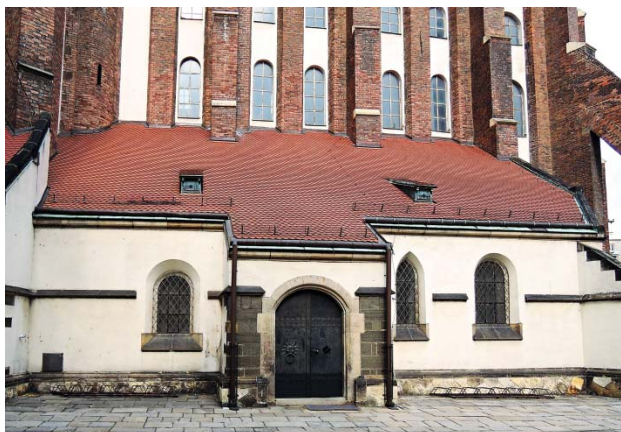
⁴⁸ M. Niemczyk, *Kaplice mieszczańskie na Śląsku w okresie późnego gotyku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej”, XIII, 1983, s. 9–66 (tu s. 20, 42).

⁴⁹ S. Thurm, *Gotische Backsteinhallenkirchen mit dreiapsidalem Chorschluß. Norddeutscher Backsteinbau*, Berlin 1935; Degen, Bleyl, Werbig, Focke, *op. cit.*, s. 136, 139.

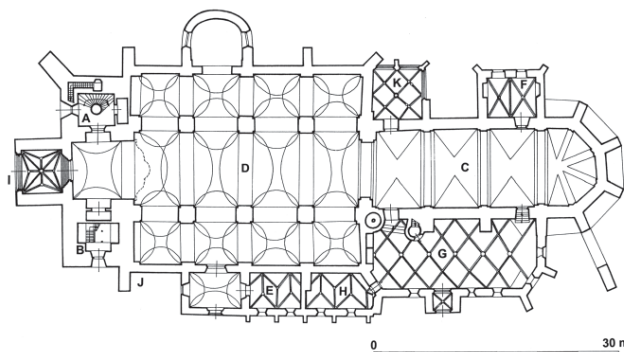
⁵⁰ Np. H. Tintelnot, *Die mittelalterliche Baukunst Schlesiens*, «Quellen und Darstellungen zur schlesischen Geschichte», 1, Kitzingen 1951, s. 121–122; K. i J. Pilchowie, *Zabytki Dolnego Śląska*, Wrocław 1962, s. 101; Chrzanowski, Kornecki, *op. cit.*, s. 59–60.

⁵¹ O farze w Brzegu np. M. Kutzner, *Kościół św. Mikołaja w Brzegu. Przyczynek do badań nad śląską szkołą architektoniczną z XIV wieku*, [w:] *Piastowie brzescy i ich epoka*. Materiały z sesji naukowej, Brzeg 13–14 X 1972, Opole 1973, s. 61–95; o kościele w Byczynie E. Königer, *Kunst in Oberschlesien*, Breslau 1938, s. 11–12; ostatnio J. Adamski, *Nierozpoznany halowy kościół farny z około 1300 roku w Byczynie na Śląsku. O architekturze domniemanej fundacji księcia Henryka III Głogowskiego*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, LXI, 2016 (w druku). O podobieństwie wsporników B. Czechowicz, *Książęcy mecenat artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 245.

⁵² Niemczyk, *op. cit.*, s. 42: „Powstała jako pierwsza w szeregu kaplic południowych”. Podobnie Prix, *Związki śląsko-czeskie...*, s. 169.



12. Opawa, kościół Marii Panny, kaplica świętych Wawrzyńca, Agnieszki i Małgorzaty, widok od południa.
Fot. D. Prix, 2012



13. Opawa, kościół Marii Panny, rzut;
G – kaplica świętych Wawrzyńca, Agnieszki i Małgorzaty;
dzisiaj kaplica św. Anny. Rys. D. Prix, 2004

kształtem znacznie odbiegający od eleganckich profilowań żeber sali ratusza w Namysłowie. Na podstawie powyższego rozpoznania można odnosić powstanie kaplicy św. Anny do czasów po roku 1425, a jej przekrycie wykluczyć z grupy czternastowiecznych sklepień asymetrycznych. Wynika stąd, że nieznanemu budowniczemu kaplicy św. Anny inspirował się starszym o mniej więcej półwiecze niezwyklej schematem kompozycyjnym, którego mistrz Piotr użył w sali namysłowskiego ratusza. Ma to dalsze konsekwencje. Po pierwsze, sklepienie w sali ratusza było dziełem, które przez długi czas pozostawało atrakcyjne jako wzorzec do naśladowania. Po drugie, wbrew kompozycyjnemu podobieństwu obu asymetrycznych sklepień, nie chodzi o dzieła jednego budowniczego, wspomnianego Piotra. Ponieważ wieżę ratusza w Namysłowie dokończył mistrz Tinetz, obecny na szeregu budów w mieście w latach 1388–1396, nie ulega wątpliwości, że działalność mistrza Piotra w Namysłowie dobiegła końca krótko po 1378 r., wbrew temu co twierdzono w starszej literaturze przedmiotu⁵³.

Sygnaly o możliwej obecności sklepień asymetrycznych w kaplicach przy kościołach farnych już na przełomie 3. i 4. ćwierci XIV w. płyną za to z miast dorzecza górnej Odry. W Opawie, największym i najbogatszym ośrodku księstwa opawskiego, którym dziedzicznie władali Przemyślidzi (jednocześnie władcy księstwa raciborskiego, pozostającego wcześniej w rękach Piastów), przed 1361 r. dokończono krótki halowy korpus ceglano-kościół Najświętszej Marii Panny⁵⁴. Do prezbiterium z 1. tercji XIV w. dostawiono od południa obszerną i długą kaplicę św. Anny, w średniowieczu znaną pod wezwaniem świętych Wawrzyńca, Agnieszki i Małgorzaty (il. 12, 13). Kaplica przysłania na całej długości południową elewację prezbiterium. W rzucie tworzy prostokąt ścięty na południowym zachodzie ze względu na wykorzystanie diagonalnej przypory korpusu. Symetrycznie ścięty jest także narożnik południowo-wschodni, sugerując płytkie trójboczne zamknięcie wnętrza, niemożliwe do uzyskania ze względu na wykorzystanie prostopadłej przypory prezbiterium. Przypory akcentowały zewnętrzne narożniki kaplicy, dzieliły też jej elewację południową, ujmując niewielką kruchtę. Jej krzyżowo-żebrowe sklepienie ma zwornik, zdobiony niegdyś tarczą herbową (obecnie gładki). W toku gruntownej przebudowy, przeprowadzonej w latach 1448–1452 nakładem bractwa Bożego Ciała i Panny Marii, kaplicę przekryto nisko założonym, późnogotyckim sklepieniem sieciowym o kamiennych, gruszkowo profilowanych żebrach (il. 14)⁵⁵. Na strychu

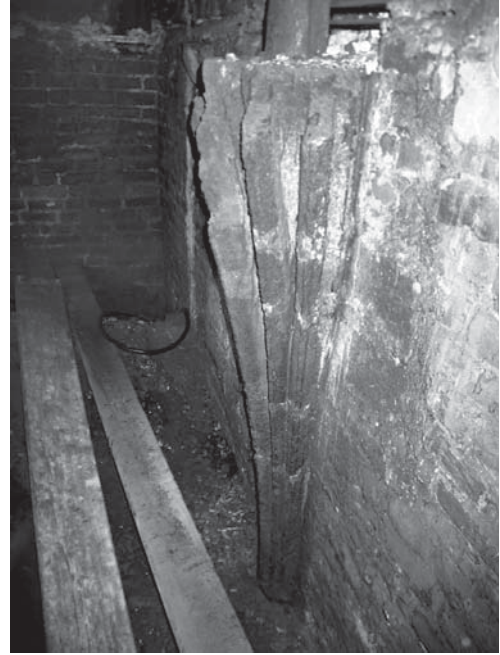
⁵³ Głównie Bimler, *Der Breslauer Dombaumeister...*, s. 3–47; Hanulanka, *op. cit.*, s. 54, 59–61; ostrożniej Mieczysław Zlat, zob. M. Kutzner, M. Zlat, *Śląsk*, [w:] *Architektura gotycka w Polsce...*, t. 1, s. 125–153 (zwłaszcza s. 135, 142).

⁵⁴ O kościele np. V. Denkstein, *K stavební historii farního kostela Nanebevzetí Panny Marie v Opavě*, „Věstník Matice opavské”, 40, 1935, s. 58–69; R. Kouba, *Gotické cihlové stavby v Opavě*, niepublikowany maszynopis, Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Purkyniego w Brnie, Brno 1971; T. Nitra, *Proboštský kostel Nanebevzetí Panny Marie. Opava*, niepublikowana praca seminaryjna na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Palackiego w Olomouci, Olomouc 1995; Prix, *O klenbě...*, s. 17–20; D. Kouřilová, *Opava. Katedrála Nanebevzetí P. Marie*, [w:] *Král, který létal. Moravsko-slezské pomezí v kontextu středoevropského prostoru doby Jana Lucemburského*, ed. D. Majer, Ostrava 2011, s. 248–253.

⁵⁵ D. Prix, *Farní kostel Panny Marie. Opava*, [w:] *Od gotiky k renesanci. Výtvarná kultura Moravy a Slezska 1400–1550*, IV, *Opava*, ed. K. Chamonikola, Brno 1999, s. 43–45; idem, *Útlum v pozdním středověku*, [w:] *Opava. Historie, kultura, lidé*, eds. K. Müller, R. Žáček, «Dějiny českých, moravských a slezských měst», Praha 2006, s. 369–385 (zwłaszcza s. 378–380).



14. Opawa, kościół Marii Panny, kaplica świętych Wawrzyńca, Agnieszki i Małgorzaty, sklepienie. Fot. D. Prix, 2012



15. Opawa, kościół Marii Panny, kaplica świętych Wawrzyńca, Agnieszki i Małgorzaty, relikty pierwotnego sklepienia. Fot. D. Prix, 2004

kaplicy zachowały się intrygujące relikty kamiennych żeber wkutych wtórnie w południową elewację prezbiterium, a będących pozostałością pierwotnego, wyższego niż obecne sklepienia kaplicy. Gruszkowe żebra mają profil odpowiadający tym z sali ratusza w Namysłowie. Żebra te wyrastają po pięć, parami lub pojedynczo z krótkich półwalcowych trzonów, pierwotnie podciętych, bez konsol (il. 15, 16). Nie daje to możliwości zrekonstruowania jakiegokolwiek regularnego w rzucie sklepienia. Przekrycie musiało być asymetryczne, wymykając się wszelkim znanym w swojej epoce schematom kompozycyjnym (il. 17)⁵⁶. Choć stosunkowo regularny i harmonijny plan kaplicy zachęcał do zastosowania któregoś ze znanych symetrycznych przekryć, te powszechne i oczywiste rozwiązania zostały ostentacyjnie odrzucone⁵⁷.

Dla badań sklepień asymetrycznych przykład opawski jest bardzo istotny ze względu na fakt, że budowa kaplicy świętych Wawrzyńca, Agnieszki i Małgorzaty jest dość dobrze datowana źródłami piśmianymi, a w latach 1373–1657 kaplica, jej ołtarze i altaryści wzmiankowani są co najmniej 42 razy. Trzy najstarsze dokumenty rzucają światło na założenie kaplicy. Jej fundatorem był bogaty opawski handlarz sukniem i rajca Reynczko, występujący w źródłach między 23 czerwca 1358 a 14 czerwca 1385 r. Wiadomo, że 20 listopada 1436, kiedy wzmiankowano jego dom na głównym rynku Opawy, już nie żył⁵⁸. Reynczko posiadał także grunty rolne w okolicach miasta⁵⁹ oraz kram w sukiennicach pośrodku głównego opawskiego rynku⁶⁰. 16 sierpnia 1373 r. Jan I, książę opawski i raciborski, zezwolił, aby Reynczko, który założył kaplicę św. Agnieszki po południowej stronie kościoła farnego w Opawie, przekazał ołtarzowi i altaryście w tejże kaplicy dochód z kramów sukienniczych, które wcześniej kupił z własnych funduszy⁶¹. 21 września 1374 r. fundację zatwierdził Albert z Dubé, komtur prowincji zakonu krzyżackiego, do którego

⁵⁶ Jak dotąd jedynie Kouba, *op. cit.*, rysunki w załączniku: II. *Rekonstrukce plánované klenby*, pokusił się o rekonstrukcję sklepienia jako systemu trójpromieni. Nie uniknął przy tym zaburzeń w ich układzie, a choć dowolnie pozmieniał biegi niektórych żeber, i tak nie poradził sobie z ich nadmiarem, niezrozumiale przerywając bieg jednego. Dodatkowo, rekonstruowane wybiegi żeber na ścianie południowej kolidują z rozmieszczeniem okien.

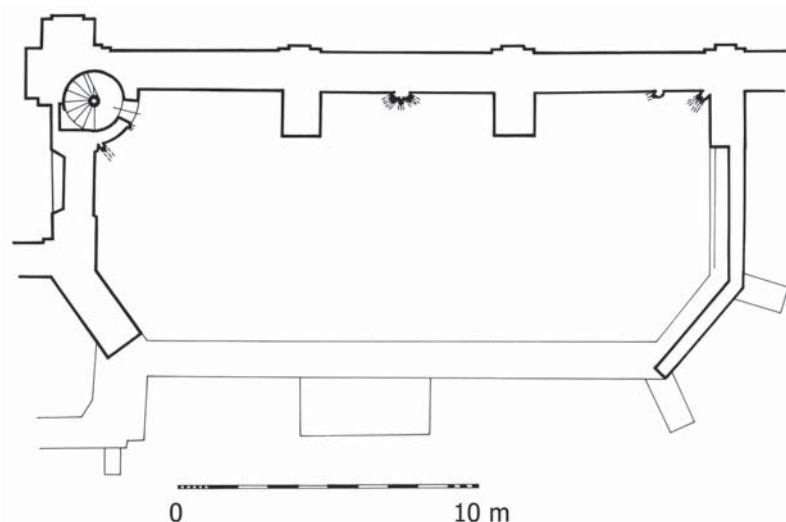
⁵⁷ Prix, *Związki śląsko-czeskie...*, s. 171.

⁵⁸ Zemský archiv Opava, fond: Dominikáni v Opavě, inv. č. 2, sign. E-10.

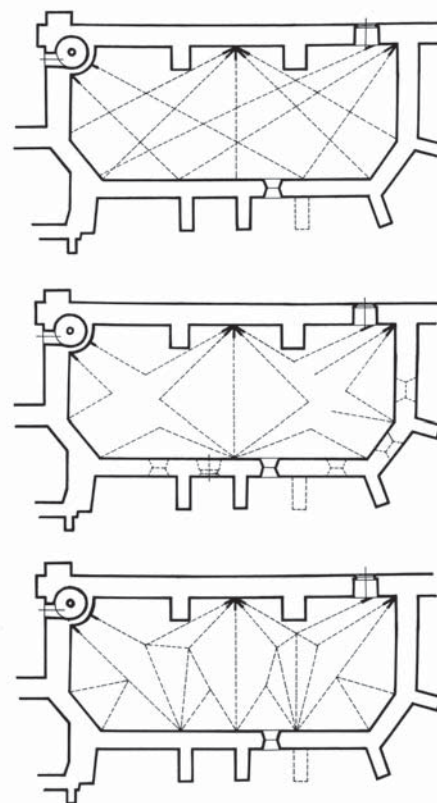
⁵⁹ Národní archiv Praha, fond: Řád maltézských rytířů, inv. č. 1993, sign. Jo XXXIX Op. 11.

⁶⁰ Státní okresní archiv Opava, fond: Archiv města Opava, inv. č. 122, sign. II-6.

⁶¹ *Opavský listinář. I. Litterae fundationum, dotationum, erectionum, confirmationum, praesentationum, collationum, resignationum altarium Oppaviae. (1361–1397)*, ed. F. Šigut, Opava 1961, s. 24–28, nr 9.



16. Opawa, kościół Marii Panny, kaplica świętych Wawrzyńca, Agnieszki i Małgorzaty, rzut z relikwiami pierwotnego sklepienia.
Rys. D. Prix, 2008



17. Opawa, kościół Marii Panny, kaplica świętych Wawrzyńca, Agnieszki i Małgorzaty, kilka prób rekonstrukcji sklepienia lub linii żeber. Rys. D. Prix, 2008

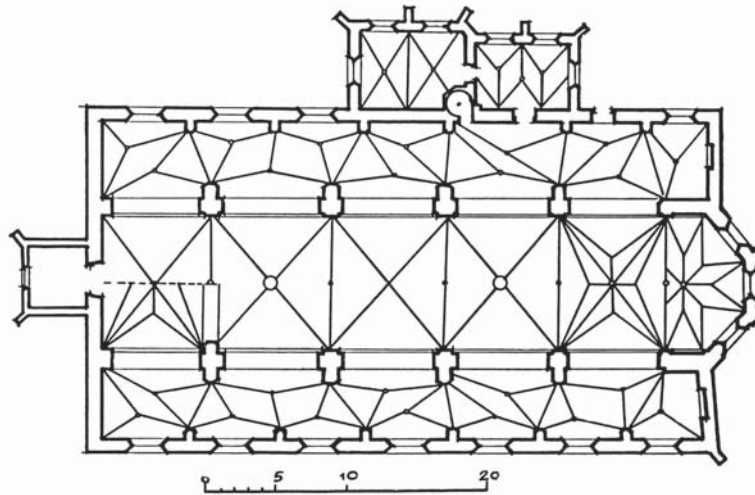
należał patronat nad kościołem, ustalając relacje między altarystą w kaplicy Reynczki a plebanem. Określił on także częstotliwość nabożeństw w kaplicy i nakazał altaryście utrzymywać z uposażenia ołtarza wieczne światło w dwóch lampach przed wielkim krzyżem w farze⁶². Wreszcie 10 stycznia 1375 r. fundację Reynczki zatwierdził biskup ołomuniecki Jan IX ze Środy⁶³. Z dokumentu wynika, że Reynczko postawił kaplicę przed połową roku 1373, zatem pięć lat przed założeniem sklepień w ratuszu w Namysłowie przez mistrza Piotra. Podobieństwo koncepcji, zgodność profilowania żeber i ich wnikania w ścianę skłaniają do postawienia pytania, czy aby mistrz Piotr przed przyjściem do Namysłowa nie był czynny w Opawie?

Nie ma oczywiście źródeł pisanych, pozwalających odpowiedzieć na to pytanie twierdząco. Powiązania między sklepieniami kaplicy w Opawie i sali w ratuszu namysłowskim, oprócz anomalii w kompozycji żeber, polegają jednak także na przynależności obu dzieł do budownictwa związanego ze środowiskiem mieszczańskim. Za powstaniem obu sklepień stało zlecenie najbogatszych mieszczan obu ośrodków, zasiadających we władzach samorządowych. W obu przypadkach mamy do czynienia z architekturą, w której zrezygnowano z dekoracji na rzecz kreatywności w zakresie konstrukcji. Sklepienia w Opawie i Namysłowie musiały uderzać współczesnych swoją niezwykłością, jako z gruntu nieprzystające do jakichkolwiek innych znanych rozwiązań w tym zakresie. Zdumiewały, otwarcie kwestionując zasadę racjonalnej organizacji przestrzeni architektonicznej. Ponieważ chodziło o stosunkowo małe, łatwe w percepcji pomieszczenia sali i kaplicy⁶⁴, efekt zaskoczenia mógł być silniejszy niż w kościołach miejskich o rozległych wnętrzach

⁶² *Ibidem*, s. 31–33, nr 12. Obowiązek utrzymania wiecznego światła na lektorium przez altarystę w kaplicy Reynczki wynikał z stąd, że w wyniku budowy tejże kaplicy w jej wnętrzu znalazły się kręcone schody prowadzące do lektorium.

⁶³ Státní okresní archiv Opava, fond: Archiv města Opava, inv. č. 120, sign. II-7.

⁶⁴ O małych pomieszczeniach jako miejscach eksperymentowania ze sklepieniami np. N. Nussbaum, *Deutsche Kirchenbaukunst der Gotik*, Darmstadt 1994, s. 144–155.



18. Wrocław, kościół Bożego Ciała,
 rzut (za: D. Hanulanka, *Sklepienia późnogotyckie na Śląsku*, Wrocław 1971)

i ścianach perforowanych wielkimi oknami i arkadami międzynawowymi. Tym bardziej jest oczywiste, że zarówno w Opawie, jak i w Namysłowie chodziło o celową grę konstrukcją sklepień.

Kontakty środowisk mieszczańskich Opawy i Namysłowa w XIV w. są prawdopodobne, choć nie zostały potwierdzone źródłowo⁶⁵. Oba miasta miały za to ścisłe związki ze stolicą Śląska – Wrocławiem. Od 1356 r. Namysłów należał bowiem do księstwa wrocławskiego znajdującego się wówczas w rękach Karola IV, króla Czech i cesarza⁶⁶, Opawa zaś najpóźniej od 2. połowy XIII w. rządziła się wrocławską wersją prawa magdeburskiego i utrzymywała z Wrocławiem intensywną wymianę handlową⁶⁷. Można stąd domniemywać, że dla genezy sklepienia w namysłowskim ratuszu istotny był przykład kościoła joannitów pw. Bożego Ciała we Wrocławiu. Na możliwe zależności pomiędzy asymetrycznymi sklepieniami w Namysłowie i w kościele Bożego Ciała zwrócił już uwagę Romuald Kaczmarek w dyskusji na konferencji we Wrocławiu w 2006 r. Badacz powołał się na datowanie korpusu kościoła Bożego Ciała w nowszej polskiej literaturze na lata 1360–1367⁶⁸ na podstawie zwornika z godłem herbowym komtura joannitów Knechta von Haugwitz w zachodniej części południowej nawy bocznej, które poparł analizą stylistyczną zwornika⁶⁹. Kaczmarek wrócił w ten sposób do poglądów dawniejszych, przeważnie niemieckich autorów⁷⁰. Dyspozycję korpusu omawianego kościoła (il. 18) organizuje szczególny system, w którym trzem arkadom nawy głównej odpowiadają cztery okna w murze obwodowym⁷¹. Na południowej ścianie nawy południowej wybiegi żeber sklepiennych podlegają co prawda własnemu rytmowi, mijają się jednak z osiami arkad międzynawowych i są zupełnie niesynchronizowane z rytmem filarów. Niezwykła niezgodność arkad i splotów żeber na murach obwodowych obejmuje korpus, nie przekraczając jego granicy z chórem. Asymetria ta skutkuje nieregularnością układu sklepień w nawach bocznych, których rozkład przypomina kompozycję przekryć w młodszym kościele świętych Piotra i Pawła w Namysłowie. Jeżeli jednak uznać nawy boczne w kościele wrocławskim za samodzielne układy przestrzenne na rzucie

⁶⁵ Bezpośrednie kontakty tych miast znalazły odbicie w źródłach pisanych dopiero w 1473 r., kiedy rada miejska Namysłowa uzgadniała z radą Opawy uczestnictwo delegatów z Namysłowa w zjeździe królów Macieja Korwina, Kazimierza Jagiellończyka i Władysława Jagiellończyka w Opawie; zob. *Annales Ioannis Frobenii...*, fol. 80r i 81v.

⁶⁶ Goliński, Kościk, Kęsik, *op. cit.*, s. 88–94.

⁶⁷ D. Prix, *Opava vrcholného středověku*, [w:] *Opava. Historie, kultura...*, s. 57–95.

⁶⁸ S. Stulin, A. Włodarek, *Wrocław. Kościół p.w. Bożego Ciała, joannitów*, [w:] *Architektura gotycka w Polsce...*, t. 2, *Katalog zabytków*, s. 271 (tam przegląd starszych badań). Ostatnio zwięźle *Dehio-Handbuch... Schlesien...*, s. 1065–1066; B. Czechowicz, *Kościół Bożego Ciała*, [w:] *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2006, s. 409.

⁶⁹ Kaczmarek, *Rzeźba architektoniczna...*, s. 159–163, także J. Wrzesińska, *Problematyka heraldyczna w gotyckiej architekturze Wrocławia*, [w:] *Z dziejów sztuki śląskiej*, red. Z. Świechowski, Warszawa 1978, s. 203–242 (zwłaszcza s. 228, 243).

⁷⁰ Np. Bimler, *Der Breslauer Dombaumeister...*, s. 3–47; Tintelnot, *op. cit.*, s. 102, 103.

⁷¹ Na wymyślną grę elementów organizujących architekturę fary w Namysłowie (6 arkad, 8 osi okiennych, 9 przypór) zwrócił już uwagę Kurt Degen; Degen, Bleyl, Werbig, Focke, *op. cit.*, s. 140.



19. Wrocław, kościół Bożego Ciała, nawa południowa, widok ku wschodowi. Fot. D. Prix, 2006

wydlużonego prostokąta – za czym przemawia także niejasność podziałów przeszłowych sklepień – to w poprzek ich planów można poprowadzić oś symetrii po linii północ – południe (il. 19). Krótko mówiąc, sklepienia bocznych naw kościoła Bożego Ciała nie są asymetryczne w przyjętym tu rozumieniu, choć optycznie i konstrukcyjnie bardzo się do takich zbliżają i z pewnością były jednym z głównych źródeł inspiracji namysłowskiego mistrza Piotra.

Nieco inaczej rzecz przedstawia się w bocznych nawach prezbiterium kościoła Bożego Ciała. Jego partia chórowa została dobudowana do starszego korpusu gdzieś w końcu XIV w., albo dopiero w latach 1400–1401⁷². Szczególnie w południowej nawie chóru zestawienie dwóch arkad i trzech okien wymusiło założenie prostokątnego w rzucie sklepienia, które nie ma żadnej osi symetrii. Trzeba zatem uznać, że spełnia ono kryteria sklepienia asymetrycznego, przyjęte w niniejszej rozprawie. Chodzi jednak o sklepienia powstałe dopiero po roku 1390, zatem niewątpliwie młodsze od przekryć sali ratusza w Namysłowie i niezachowanych sklepień kaplicy świętych Wawrzyńca, Agnieszki i Małgorzaty w Opawie.

ZAKOŃCZENIE

Asymetryczne sklepienia rozpięte nad regularnymi w rzucie pomieszczeniami na Śląsku, w okolicach Opawy i w Toruniu jawią się na pierwszy rzut oka jako naturalna konsekwencja rozwoju murowanych przekryć na Śląsku, Morawach i w Małopolsce w ostatniej tercji XIV w. W omawianych sklepieniach stosowano trójpromienne układy zeber i kombinacje kap o trójkątnych i rautowych rzutach. Zamiłowanie

⁷² Np. E. Walter, *Zur Baugeschichte von vier gotischen Kirchen Breslaus und der abgebrochenen gotischen Abteikirche in Grüssau I. Corpus-Christi-Kirche*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms Universität zu Breslau”, XXXIII, 1992, s. 15–23; Kaczmarek, *Rzeźba architektoniczna...*, s. 161.

do wymyślnych konstrukcji przeważało w nich nad dekoracyjnością – konsole i zworniki tych sklepień są albo w niewielkim stopniu ozdobione rzeźbą, albo pozostawione bez żadnej ozdoby. W tej sytuacji wyrafinowane figuracje sklepienne całkowicie zdominowały wnętrza, w których się znalazły. Pod tym względem przekrycia w Namysłowie, Opawie i Wrocławiu przypominają nieco starsze lub współczesne im, trójpodporowe sklepienia przeskokowe z lat 50.–70. XIV stulecia⁷³. Anonimowy budowniczy z Opawy i mistrz Piotr w Namysłowie w latach 70. XIV w. wyostrzyli jednak i tak już dynamiczny i pełen niepokoju wyraz owych starszych śląskich sklepień. Jeszcze w bocznych nawach chóru kościoła św. Marii Magdaleny we Wrocławiu, dzieło mistrza Peszki z lat 1359–1365, obowiązywała zasada symetrii harmonizująca wnętrza. W Opawie, Namysłowie i Toruniu odrzucono ją całkowicie. Owego zakwestionowania symetrii dokonano w stopniu nieznanym dotąd na kontynencie europejskim i trudno dlań wskazać jakies wzorce czy rozwiązania analogiczne.

Z drugiej strony wyjątkowość śląskich sklepień asymetrycznych najdobitniej ujawnia się właśnie na tle architektury środkowoeuropejskiej, a ściślej – głównych nurtów w zakresie komponowania sklepień na przełomie 3. i 4. ćwierci XIV w. Dominuje w nich troska o geometryczną czystość i precyzję, harmonię i symetrię. Dążenie do regularności widać też w dziełach cesarskiego architekta Piotra Parlera i projektowanych przez niego sklepieniach w katedrze praskiej: w zakrystii, w kaplicy św. Zygmunta, w kaplicy św. Waclawa, w przedsionku południowego ramienia transeptu, wreszcie w sklepieniu chóru, zaprojektowanym ok. 1375, a ukończonym w 1385 r.⁷⁴

Ta główna tendencja nasilała się jeszcze u schyłku XIV w., za panowania Waclawa IV, króla czeskiego i rzymskiego. Ówczesną fascynację geometryczną regularnością, graniczącą niekiedy z obsesją, świetnie ukazuje przykład części sklepień w środkowoczeskim zamku Krakovec. W latach 1381–1384 zbudował go na pobliskim królewskim zamku Křivoklát burgrabia, wierny doradca Waclawa IV – Jíra z Roztok⁷⁵. Na I piętrze jego zamku, w skrzydłach wschodnim i południowym, a także w piwnicy skrzydła zachodniego znajdują się w sumie trzy pomieszczenia o rzutach zbliżonych do trapezu, nad którymi rozpięto sklepienia o całkowicie regularnym układzie. Troska o geometryczną poprawność sklepienia doprowadziła tam do celowego przesunięcia wybiegów części żeber z narożników na ściany pomieszczenia w celu założenia dwóch prostokątnych przęseł sklepienia krzyżowo-żebrowego, uzupełnionych po bokach małymi trójkątnymi polami, bez wewnętrznych podziałów żebrowych⁷⁶. Ta sama zasada zdecydowała o wyrazie Sali Kolumnowej Waclawa IV na zamku praskim (koniec lat 70. – lata 80. XIV w.)⁷⁷ oraz kaplicy Włoskiego Dworu w Kutnej Horze (z lat 1386–1389)⁷⁸.

Na przełomie 3. i 4. ćwierci XIV w. dbałość o symetrię sklepienia przy asymetrii przekrywanego wnętrza nie ograniczała się bynajmniej do terenów pozostających pod władzą Luksemburgów. Podobne

⁷³ Np. w bocznych nawach chóru kościoła św. Marii Magdaleny we Wrocławiu, w bocznych nawach korpusu kościoła Świętego Krzyża tamże czy w bocznych nawach chóru fary świętych Piotra i Pawła w Legnicy; M. Zlat, *Sztuki śląskiej drogi od gotyku*, [w:] *Późny gotyk. Studia nad sztuką przełomu średniowiecza i czasów nowych*. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Wrocław 1962, Warszawa 1965, s. 141–225; Hanulanka, *op. cit.*; o Legnicy także Zlat, *Sztuki śląskiej...*, s. 3–19.

⁷⁴ Np. Mencil, *České středověké klenby...*, s. 60–81; Muk, *op. cit.*, s. 189–196; K. Benešovská, *Gotická katedrála. Architektura*, [w:] A. Merhautová a kol., *Katedrála sv. Víta v Praze. (K 650. výročí založení.)*, Praha 1994, s. 25–65; Nussbaum, *op. cit.*, s. 180–193.

⁷⁵ Np. D. Mencilová, *Krakovec. Státní hrad a okolí*, Praha 1956; eadem, *České hrady. II*, Praha 1976, s. 133–142; V. Razím, *Krakovec*, Praha 1993; T. Durdík, *Encyklopedie českých hradů*, Praha 1995, s. 146–148; D. Libal, *Katalog gotické architektury v České republice do husitských válek*, Praha 2001, s. 201–202; T. Durdík, *Ilustrovaná encyklopedie českých hradů*, Praha 2002, s. 287–289; F. Záruba, *Hrady Václava IV. Od nedobytného útočiště k pohodlné rezidenci*, „Opera Facultatis theologiae catholicae Universitatis Carolinae Pragensis. Historia et historia atrium”, XVII, Praha 2014, s. 70, 304–316; idem, *Hradní kaple. II. doba lucemburská*, „Opera Facultatis theologiae catholicae Universitatis Carolinae Pragensis. Historia et historia atrium”, XXI, Praha 2015, s. 275–283.

⁷⁶ Wyczerpująca analiza tych sklepień: V. Mencil, *Česká architektura doby lucemburské*, Praha 1948, s. 153–155; ostatnio K. Benešovská, *Hlava druhá. 1310–1420*, [w:] *Velké dějiny země Koruny české. Tematická řada. Architektura*, ed. P. Kratochvíl, Litomyšl–Praha 2009, s. 105–216, s. 177–178. Zob. także Mencil, *České středověké klenby...*, s. 60–61.

⁷⁷ Mencil, *Česká architektura...*, s. 155–156; J. Homolka, *Příspěvek k dějinám české architektury krásného slohu (kolem roku 1400). K slohové situaci tzv. Sloupové síně Pražského hradu*, [w:] *Lesk královského majestátu ve středověku. Pocta Prof. PhDr. Františku Kavkovi, CSc. k nedožitým 85. narozeninám*, eds. L. Bobková, M. Holá, Praha–Litomyšl 2005, s. 265–271; ostatnio Benešovská, *Hlava druhá...*, s. 105–216 (zwłaszcza s. 174–175). Z próbą przesunięcia datowania na 3. ćw. XIV w. wystąpili P. Kalina, J. Kořátko, *Praha 1310–1419. Kapitoly o vrcholné gotice*, Praha 2004, s. 160–163, oraz R. Němec, *Architektura – vláda – země. Rezidence Karla IV. v Praze a zemích Koruny české*, Praha 2015, s. 45–49, 106; jest to jednak trudne do obrony.

⁷⁸ Np. Mencil, *Česká architektura...*, s. 156–158; Benešovská, *Hlava druhá...*, s. 105–216 (zwłaszcza s. 175–177); Záruba, *Hradní kaple...*, s. 121–133.

tendencje ujawniły się na przykład w Krakowie podczas przebudowy północno-wschodniej części zamku królewskiego na Wawelu. W Wieży Duńskiej („pawilonie gotyckim”), sąsiadującej z tak zwaną Kurzą Nogą⁷⁹, powstało w latach 1386–1399 wydłużone pomieszczenie o nieregularnym układzie – nazywane dziś salą Jadwigi i Jagiełły⁸⁰. Została ona przekryta dwoma przęsłami sklepienia krzyżowo-żebrowego o zwornikach zdobionych herbami pary królewskiej. Wiązki żeber, których jedno jest miejscami miękko podkrojone, wnikają w mur w narożnikach sali. Mają profil gruszkowy, podobnie jak te w sali ratusza w Namysłowie, uzupełniony jednak o drobne uskoki. Elegancja tej architektury przypomina charakterem, do pewnego stopnia, sklepienie w Namysłowie, jednak o żadnych bezpośrednich związkach między oboma dziełami nie może być mowy. Pojedyncza sala ratusza w niedużym śląskim mieście nie była wzorcem dla rezydencji ambitnego monarchy, którego władza rozciągała się nad rozległymi terytoriami Polski, Rusi Halickiej, a wkrótce także i Litwy. Styłowy wyraz wawelskiego sklepienia współgra z charakterem ówczesnej architektury małopolskiej, w której od lat 70. XIV w. ważną rolę odgrywały także wpływy węgierskie. Przede wszystkim jednak odmienny jest sam koncept obu pomieszczeń. Podobnie jak na zamku Krakowec, w „sali Jadwigi i Jagiełły” absolutne pierwszeństwo przyznano regularności sklepienia krzyżowo-żebrowego, którego dwa prostokątne pola uzupełniono od zachodu, nad wejściem, małym trójkątnym przęsłem – wypełnionym tym razem trójpromieniem żeber.

Ogólnie rzecz biorąc, w ostatniej tercji XIV w. w Europie Środkowej skupiano się – nie bez wpływu twórczości uprawianej na dworach królewskich w Pradze, Budzie i Krakowie – na komponowaniu sklepień w możliwie regularne układy, nawet pomimo trudności stwarzanych przez niekształtne pomieszczenia. Pierwszorzędnym celem było stworzenie figuracji o zrozumiałej, choć nieraz złożonej budowie, zbliżonej do geometrycznego ideału. Była to zatem także droga do korekty ewentualnej niedoskonałości kształtu przekrywanego pomieszczenia. Sklepienia miały harmonizować wnętrza. W Namysłowie, Opawie, Toruniu, a w końcu także i we Wrocławiu ujawnił się z gruntu odmienny sposób myślenia o architekturze. Nad symetrycznymi pomieszczeniami rozpięto niesymetryczne sklepienia. Większość twórców tych niezwykle konstrukcji pozostała anonimowa. Także w przypadku mistrza Piotra z Namysłowa brak przekazów umożliwiających jego jednoznaczny identyfikację z mistrzem Piotrem Rote z Halle, albo z innymi budowniczymi tego imienia. Nie znamy motywów, którymi kierowali się projektanci, a ostatecznie także wykonawcy tych sklepień, decydując się na wybór tak niezwyklej koncepcji, stojących w jawnej opozycji do dominujących tendencji. Z drugiej strony ich pomysły i argumenty musiały przemawiać do części ówczesnego społeczeństwa. Bogaty kupiec Reynczko z pewnością dobrze przemyślał, na co wyda swoje, skądinąd niemałe, pieniądze. Trudno przypuszczać, by rady miejskie w Namysłowie, Środzie i Toruniu nie przyglądały się uważnie, jak na przestrzeni lat budowano, zasklepiano i wykańczano ich siedziby – przedmiot dumy społeczności miejskich. Przyszłe badania ujawnią być może w pełni uwarunkowania, które doprowadziły do powstania asymetrycznych sklepień XIV w. Już dziś jest jednak jasne, że te fascynujące kreacje miały wyjątkowy charakter, wyprzedzając, i to znacznie, podobne rozwiązania na ziemiach na zachód od Pragi i Wrocławia. A także to, że ich śląscy twórcy nie podążali ślepą uliczką, ale przeciwnie – wytyczyli drogę, która dla innych okaże się atrakcyjna dopiero w połowie XV w.

(Z języka czeskiego przełożył Marcin Szymba)

⁷⁹ A. Franaszek, *Budowle gotyckie zamku królewskiego na Wawelu na tle dziejów w czasach nowożytnych*, „Biblioteka Wawelska”, 6, Kraków 1989, s. 34–52.

⁸⁰ O północno-wschodniej części zamku na Wawelu zob. np. A. Szyszko-Bohusz, *Wawel średniowieczny*, „Rocznik Krakowski”, XXIII, 1932, s. 17–46; Z. Pianowski, *Z dziejów średniowiecznego Wawelu*, Wrocław 1984; idem, *Wawel obronny. Zarys przemian fortyfikacji grodu i zamku krakowskiego w IX–XIX*, „Biblioteka Wawelska”, 8, Kraków 1991, s. 58–78; ostatnio T. Ratajczak, *Od zamku do palacu – przemiany architektury rezydencji królewskich w późnośredniowiecznej Polsce*, [w:] *Procesy przemian w sztuce średniowiecznej. Przełom – regres – innowacja – tradycja. Studia z historii sztuki*, red. R. Eysymontt, R. Kaczmarek, Warszawa 2014, s. 91–104 (tu: s. 93–97); idem, *Wieże mieszkalne na zamku wawelskim – badania nad chronologią gotyckiej architektury rezydencji królewskiej*, „Rocznik Historii Sztuki”, XXXIX, 2014, s. 177–190 (zwłaszcza s. 185 i 188–189).

ASYMMETRIC VAULTS IN FOURTEENTH CENTURY SILESIA

Abstract

A few extraordinary examples of vaults with asymmetrical arrangements of ribs appeared in 1370s Silesia. They were used in fairly regularly planned spaces, which allowed the use of vaults with a symmetrical composition. The most interesting example in this group is the vault in the rectangular council meeting hall in Namysłów's City Hall. Namysłów's City Hall was built from 1374–1378 by an unknown builder, the so-called Master Peter. His identification with Wrocław's (Breslau) master builder Peter, called Rote, from Halle, as suggested by Kurt Bimler, remains hypothetical thus far. In 1378 Master Peter erected in the City Hall one of the most beautiful and probably the oldest preserved irregular vaults, ingeniously constructed from three-rayed ribs, with an added single rib in the south-western corner. This rib and the adjoining triangular vault cell completely disrupt the regularity of the vault's arrangement. This example from Namysłów was soon to be recreated with minor variations around 1400 (before 1413) in the council chamber of the City Hall of another Silesian town – Środa Śląska. It is not known who the maker of this vault was. Some researchers, in particular Danuta Hanulanka and Małgorzata Niemczyk, have also dated another asymmetrical vault in the rectangular chapel of St. Anne in the parish church of Namysłów to the last quarter of the fourteenth century. Hanulanka also hypothesises that this vault is linked with the activity of Master Peter. Yet the construction of the church in Namysłów started only after 1405, and the chapel of St. Anne was established even later, at the earliest *c.* 1425, and so the vault cannot be considered one of the oldest asymmetric vaults dating from the late fourteenth century. Between the years 1391–1393, an anonymous architect developed a project to rebuild a merchant house and the town hall in Toruń, Prussia. In the latter, we have two rectangular rooms with vaulted ceilings showing an irregular pattern of ribs. Except for the asymmetry, the vaults in Toruń show no close similarities with the vaults in Namysłów or Środa Śląska. They were considered very unusual in late fourteenth century Baltic countries, and it is impossible to find any local archetypes for them. The concept of the vault in Namysłów by Master Peter bears some similarities to vaults in the side aisles of Corpus Christi Church in Wrocław, dated to 1360–1367. The vaults in the church in Wrocław cannot, however, be considered completely asymmetrical – an axis of symmetry from north to south can be traced across each of the aisles. During the next phase of the church's construction, after 1390, the side aisles of the choir were erected with vaults which were given a completely irregular composition. The oldest known vault with an irregular pattern of ribs, which unfortunately has not survived, seems to be the vault that was destroyed in the mid-fifteenth century in the former chapel of St. Lawrence, St. Agnes and St. Margaret (now St. Anne) in the parish church of Our Lady in Opawa. The chapel was built from 1372–1373; it was endowed in 1373–1374 by a rich merchant from Opawa called Reynczko, who was later a councillor in that town.

Intentionally irregular vaults in relatively regular spaces were a rarity in the fourteenth century. Their unusualness stands out even more if we realize that the most important Central European architectural centres were dominated at the time by a completely opposite trend. The architects working at the court of the King of Bohemia and Germany, Wenceslas IV of Luxembourg, strove to achieve maximum geometric harmony in their vaults. In the Column Hall of Prague Castle in the early 1380s, the symmetrical vault was meant to disguise the irregular floor plan. In the Czech castle Krakovec, built in 1381–1384 by George of Rostock, King Wenceslas's adviser and courtier, vaults of regular and harmonious composition dominate the irregular projection of the chapel and other rooms. This striving for geometric perfection led to the use of a completely regular composition of the stellar vault in the irregular nave of the royal chapel in the Italian Court in Kutna Hora, built from 1386–1389. The same principles influenced the vault in the so-called Hall of Jadwiga and Jagiello, in the Danish Tower of the royal castle on Wawel Hill in Kraków, built from 1386–1399.

Therefore, Silesian irregular vaults from the 1370s go against the common at that time trend of using perfectly harmonious vaults in order to correct the imperfections of floor plans. The reason for this particular disparity has not yet been elucidated. One can only conclude that the appearance of these specific quirks, these ancient Silesian asymmetric vaults, predated by almost a hundred years the development of similar vaults in other parts of continental Europe.

(trans. Katarzyna Krzyżagórska-Pisarek)